

ŁACIŃSKIE *PIUS* A PROBLEMY DEFINIOWANIA SŁÓW I WYRAŻEŃ W JĘZYKACH HISTORYCZNYCH

DAWID LIPIŃSKI

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
dawid.t.lipinski@gmail.com

Latin *pius* and the problems of defining words and phrases of historical language

A linguist who studies historical languages, such as Latin, through synchronous perspective, meets one important problem - the lack of knowledge of language conventions. Basically, it is difficult to research by the lack of the ability to create your own sentences by intuition, and thus the inability to verify their hypotheses through semantic tests. As a result, he is convicted on contextual research. In this chapter, I propose a way of defining words and phrases in the historical languages. To do this, I arrange a semantic analysis of the Latin word *pius*. This term made many definitional problems for the authors of dictionaries and translators, above all, by the presence in a variety of contexts. As a result, the assumed existence of several equally-looking expressions was suggested. I explicates *pius*, assuming a theory of reductionist semantics, extended to my demands, for example verifying linguistic data with cultural data.

Keywords: *pius, pietas, impius, impietas*, definition of words or expressions, semantics, Latin, historical languages

Słowa kluczowe: *pius, pietas, impius, impietas*, definiowanie słów i wyrażeń, semantyka, łacina, języki historyczne

Osoby, które zajmują się religią rzymską czy chociażby zasadami moralnymi panującymi w starożytnym Rzymie, nie sposób, aby nie zetknęły się w opracowaniach historyków i filologów klasycznych z jednym z podstawowych pojęć zwią-

zanych z tymi zagadnieniami, jakim jest „pietas”. Jego podstawą stały się kontekstowe znaczenia łacińskiego słowa *pius* i jego derywatów (*impius*, *pietas*, *impietas*), które przez autorów antycznych były używane właśnie we fragmentach dotyczących religii oraz spraw, które wiązałybyśmy z moralnością. Niestety, dużych problemów nastrocza odpowiedź na pytanie, jakie wyraz *pius* ma znaczenie? Udzielenia odpowiedzi na to pytanie skutecznie nam utrudnia (czy wręcz uniemożliwia) brak kompetencji językowej, przez co wiedzę o znaczeniu tego słowa możemy czerpać jedynie z kontekstów, w których ono występuje, nie mając jednak nigdy pewności, czy dane wyrażenie nie mogło przypadkiem być używane również w innych sytuacjach. Pociąga to za sobą kolejny problem, bo skoro nie wiemy co znaczy *pius* ani jego derywaty, to również nasze pojęcie „pietas” jest tylko pewnego rodzaju hipotezą, która w jednym zgrabnym terminie opisuje pewien hipotetyczny wycinek rekonstruowanej rzymskiej religijności.

W niniejszym rozdziale postanowiłem pokazać, jak systematyczne i redukcjonistyczne podejście do badania słów i wyrażeń języków historycznych może skuteczniej, aniżeli dotychczas, przybliżyć nas do znaczenia danego słowa, a tym samym pozwolić na lepsze zrozumienie dawno minionego świata i mentalności ludzi, którzy go tworzyli. Tak podejmowane badania językoznawcze, umożliwią zweryfikowanie niektórych pojęć historycznych i religioznawczych, w tym przypadku „pietas”.

Interesujący mnie wyraz *pius*¹ morfologicznie należy do klasy adiectivów. W tekstach klasycznych został on użyty przez pisarzy łacińskich 1007 razy². Liczba ta pozornie wydaje się duża, jednakże nijak nie przekłada się na możliwości two-

¹ W moim przekonaniu, w przypadku języków historycznych (a zatem nie tylko języków, które zwyczajowo określamy mianem martwych, ale wszystkich języków, co do których nie posiadamy intuicji językowej, np. języka polskiego XVI wieku czy też 20-lecia międzywojennego) nie możemy używać pojęć typu „leksem” czy „jednostka języka” (w rozumieniu Ferdynanda de Saussure’a czy Andrzeja Bogusławskiego), które są używane przez językoznawców zajmujących się badaniem języków współczesnych, gdyż nigdy do końca nie będziemy mieli pewności, czy dane wyrażenie taką jednostką jest. Możemy jedynie domyślać się istnienia takich jednostek, jednakże zawsze będzie to pozostawało w sferze pewnej hipotezy, z tego powodu w dalszej części pracy będę zamiennie stosował określeń „słowo” czy „wyraz”, które są pojęciami zdecydowanie szerszymi. W tym miejscu, za to spostrzeżenie, a także całą pomoc w zbudowaniu pewnego metodologicznego podejścia, które stosuję w niniejszej pracy, chciałbym bardzo serdecznie podziękować doktorowi Piotrowi Sobotce, który zawsze mi służył uprzejmą radą i wsparciem.

² Frekwencję zbadalem na podstawie korpusu tekstów zawartych w bazie phi5, na której bazują takie programy jak Musaios czy Diogenes.

rzenia niemal nieskończonej ilości zdań przez użytkowników języka, zwłaszcza, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że nie wszystkie konteksty mogą nam pozwolić na wydobycie jakiejś informacji semantycznej interesującej nas jednostki leksykograficznej. Z tego powodu w swojej analizie wykorzystuję także słowa derywowane od *pius*, wspomniane wyżej *impius*, *pietas* i *impietas*. Pierwsze z wymienionych słów jest również przymiotnikiem, który jest w relacji komplementarnej do swojej podstawy, na co wskazuje przedrostek *im-* (*in-*). Wyraz *pietas* należy do klasy rzeczowników i stanowi określenie cechy wyrażanej przez *pius*. *Impietas* natomiast, podobnie jak *impius*, jest antonimem komplementarnym *pietas*.

Jeżeli chodzi o etymologię *pius*, wyrażenie to zawiera w sobie praindoeuropejski rdzeń **peuH-* 'czysty'. Rdzeń ten jest także podstawą innego łacińskiego słowa, a mianowicie *purus*, z tą różnicą, że w przypadku tego pierwszego do **puH-* został dołączony afiks *-io-*, natomiast w przypadku drugiego słowa *-ro-*, który jest obecny także w takich wyrażeniach z innych języków indoeuropejskich, jak stisl. *úr*, wal. *ir* 'zielony, świeży', skr. *pávate* (med.3s) 'stawać się czystym, oczyszczać się', awest. *pūitika-* 'służący do oczyszczenia', lit. *pū́ras*, *pū́raĩ* 'ozimina' czy grec. *πῶρός* 'pszenica'. Dokładna droga od pie. **puH-io-* do *pius* jest ciągle przedmiotem sporów między uczonymi [por. de Vaan 2008: 468], pewnym jest jednak, że formą przejściową musiało być praitalskie **pwiĵo-*, o czym świadczą słowa z innych języków italskich, np. pelign. *pes* (nom.sg.m.), wolsk. *pīhom* (nom.sg.n.), osk. *pīhiúí* (dat.sg.m.), *πηθεδ* (adv.) 'pobożnie, poprawnie', umbr. *pīhatu* (imp.fut.3.sg) 'pogodzić', *pīhaclu* (abl.sg.) 'podarunek na pojednanie' [Untermann 2000: 552–555].

Po tym wstępnym przyjrzeniu się interesującemu nas wyrazowi, warto teraz przejść w końcu do jego znaczenia. Niestety, do tej pory nie spotkałem się z żadnym artykułem językoznawczym, zarówno w literaturze polskiej, jak i zagranicznej, który podejmowałby próbę zdefiniowania wyrazu *pīus*³. Jedyne próby definiowania tych jednostek podejmowali zatem tylko filolodzy klasycy przy okazji tworzenia słowników.

Dwa najbardziej cenione przez polskich filologów słowniki łacińsko-polskie, tj. pod red. Mariana Plezi [2007] oraz pod red. Józefa Korpaniego [1998] tłumaczą słowo *pius* za pomocą kilku ciągów ekwiwalentów, w których poszczególne wyrazy nie są jednak względem siebie, jak się wydaje, równoznaczne.

³ Pomijam tutaj oczywiście definicje pojęcia „*pietas*”, które można znaleźć w słownikach dotyczących religii rzymskiej [por. Adkins, Adkins 2000: 180; Francese 2007: 223–224], o czym dalej.

Tabela 1. Ekwiwalenty słowa *pius* w słownikach Plezi i Korpantego [źródło: oprac. własne]

Słownik Plezi	Słownik Korpantego
1.1. pełen miłości, oddania, kochający, czuły, wierny (zwł. w stosunku do rodziny, ojczyzny)	1. (o ludziach, o zmarłych i miejscach przez nich po śmierci zamieszkałych, o bogach w aspekcie ich stosunku do ludzi, o sposobie postępowania, uczuciach i in.) mający poczucie obowiązku, obowiązkowy, sumienny, dotrzymujący zobowiązań moralnych, prawy, słuszny, sprawiedliwy, uczciwy, godziwy, cnotliwy, błogosławiony; (o wojnie) podjęty <prowadzony> w sprawie słusznej, sprawiedliwy, słuszny; (o bronii) użyty w sprawie słusznej
1.2. miły, drogi	
2.1. pobożny, bogobojny	2. spełniający obowiązki wobec bogów, pobożny, bogobojny; (o świętych przedmiotach związanych z kultem, ofiarach kultowych i in.) miły <poświęcony> bogom, nienaganny kultowo, święty
2.2. miły bogom, poświęcony bogom, święty	
2.3. <i>pl.</i> (gr. <i>μακάριοι</i>) zmarli, błogosławieni	
3.1. obowiązkowy, uczciwy, prawy, cnotliwy, sumienny	3. spełniający obowiązki wobec rodziny <przyjaciół; przełożonych>, kochający, czuły, oddany, wierny, lojalny, pełen przywiązania
3.2. sprawiedliwy, słuszny, godziwy	

Takie definiowanie, jakie jest przyjęte w obu powyższych słownikach, jest charakterystyczne dla dwujęzycznych słowników redagowanych i opracowywanych przez tłumaczy-praktyków. Dzięki zbadaniu kontekstów, w których występują interesujące ich słowa, tworzą oni synonimiczne ciągi, które mogą być ekwiwalentami wyrażenia obcojęzycznego. I rzeczywiście w większości polskich tłumaczeń zdań łacińskich, które zawierają *pius*, jego odpowiednikiem jest któryś z wyżej wymienionych wyrazów, np. w tłumaczeniu *Metamorfoz* Apulejusza Edwina Jędrkiewicza czytamy:

(1) *Vos quidem, carissimae sorores, ut par erat, in officio vestrae pietatis permanetis.* [Apuleius, *Metamorphoses*, V 19]

Pewno, że wy, siostrzyczki najdroższe, takeście zrobiły, jak wam miłość wasza kazała. [Apulejusz 1999: 105]

czy przekładzie *Ars amatoria* Owidiusza dokonany przez Ewę Skwareę:

(2) *Illa quidem valeat, sed si male firma cubabit / et vitium caeli senserit aegra sui, / tunc amor et pietas tua sit manifesta puellae.* [Ovidius, *Ars amatoria*, II 319–321]

„Ty swej pani życzy zdrowia, lecz gdy tak się stanie, / że z winy złej pogody poczuje się chora, / wtedy okaż jej miłość, okaż jej staranie.” [Owidiusz 2008: 136]

Problem polega jednak na tym, że stosowanie ciągów synonimicznych, pomimo tego, że stanowi praktyczne i użyteczne rozwiązanie dla tłumaczy, nie prowadzi nas do sedna znaczenia wyrazu, a zatem, bazując na „kontekstowej intuicji”, możemy dokończyć zafalszowania rzeczywistego sensu zdania. Potwierdza to chociażby fakt, że nie we wszystkich zdaniach można przetłumaczyć *pius* w sposób sensowny, na któryś z powyższych wyrazów, co każe przypuszczać, że *pius* znaczy coś innego. Tłumacze niejednokrotnie w ogóle pomijają tę jednostkę, co ciekawe, na ogół nie naruszając ogólnego sensu wypowiedzi, jak to czyni wspomniany już Jędrkiewicz:

(3) *Per fidem vestram, Quirites, per pietatem publicam perempto civi subsistite et extremum facinus in nefariam scelestamque istam feminam severiter vindicate.* [Apuleius, *Metamorphoses*, II 27]

„Na waszą cześć, obywatele, stańcie w obronie ziomka zamordowanego i pomścijcie surowo ten potworny czyn na tej tu niegodziwej i zbrodniczej niewieście.” [Apulejusz 1999: 57]

Ponadto taki sposób definiowania tych jednostek pociąga za sobą istotny problem metodologiczny z punktu widzenia semantyki. Powyższy zapis bowiem sugeruje, że redaktorzy słowników zakładają a priori, że omawiany wyraz *pius* jest wyrażeniem polisemicznym (miałby trzy znaczenia), co należy odrzucić w myśl zasady redukcjonizmu, przynajmniej dopóki wszystkie próby dotarcia do jednego wspólnego znaczenia nie zakończą się fiaskiem.

Zanim przejdę zatem do analizy słowa *pius* i podjęcia próby dokonania jego eksplikacji, pragnę sformułować wcześniej swoje główne założenia metodologiczne dotyczące definiowania wyrazów i wyrażeń językowych w języku łacińskim, a tym samym ogólniej w językach historycznych. Zgodnie z założeniami semantyki strukturalnej, każdą jednostkę językową bada się w relacji do innych jednostek w danym języku naturalnym. Maciej Grochowski w swojej pracy *Konwencje semantyczne a definiowanie wyrażeń językowych* stwierdza, że „odpowiedź na pytanie, co znaczy dane wyrażenie uzyskuje się w wyniku analizy relacji, jakie zachodzą między tym wyrażeniem a innymi wyrażeniami tego samego języka” [Grochowski 1993: 35]. Jest to możliwe na bazie istnienia konwencji językowych, które zna każdy użytkownik języka naturalnego. Podstawowym problemem jednak, z jakim boryka się każdy badacz języka historycznego, jest brak znajomości konwencji językowych badanego przez siebie języka [por. Sobotka 2012; Tofilski 2006: 7–12]. Konsekwencją tego jest brak umiejętności formułowania zdań w danym języku, a zatem niemożliwe jest stosowanie testów semantycznych,

przez co badacz nie może weryfikować hipotez dotyczących relacji semantycznych między wyrażeniami językowymi⁴. W rzeczywistości brak znajomości konwencji językowych sprawia, że nigdy nie będzie można dojść do poznania rzeczywistego znaczenia danej jednostki językowej [por. Grochowski 1993: 42] i badania wyrażen językowych, a dokładniej relacji semantycznych między różnymi wyrazami, musi się sprowadzić do badań kontekstowych.

Nie oznacza to jednak, że można przyjąć znak równości między wszystkimi znaczeniami kontekstowymi a znaczeniem danego wyrażenia językowego, jak to robią autorzy słowników. Należy raczej szukać możliwego wspólnego elementu znaczeniowego, w myśl założeń semantyki redukcjonistycznej. Z tego powodu trzeba przyjąć szereg różnych wytycznych docierając do określonego znaczenia i szukać między nimi wzajemnego potwierdzenia. W pierwszej kolejności zatem językoznawca badający dany wyraz czy wyrażenie językowe w języku historycznym powinien zacząć od obserwacji danej jednostki w odniesieniu do posiadanych danych językowych, czyli dokonać analizy semantyczno-składniowej. Nie powinien zatem zaczynać od poszukiwania znaczenia, ekwiwalentów w swoim języku, gdyż to sprowadzałoby się do interpretowania wyrazu, a nie jego analizowania, ale powinien się skupić na takich rzeczach jak pozycje składniowe, jakie zajmuje dany wyraz, role semantyczne jakie pełni oraz łączliwość. Dopiero wtedy badacz powinien przejść do analizy kontekstowej, uwzględniając jednak czas i gatunek tekstu, w którym dany wyraz występuje. Nie można bowiem np. prawie 600 lat istnienia łaciny klasycznej traktować jako jedną przestrzeń synchroniczną, jak również nie można tak samo traktować występowania danego słowa w gatunkach tak różnych jak teksty historiograficzne czy epos [por. Sobotka 2012]. Potwierdzenia uzyskanych wniosków należy szukać, o ile to możliwe, w danych etymologicznych oraz ogólnokulturowych (w tym tłumaczeniach danych tekstów na inne języki, np. łaciny na starogrecki, czy próbach zdefiniowania danego słowa przez pisarzy łacińskich – jest to o tyle cenne, że możemy wtedy częściowo odwołać się do intuicji językowej nieżyjącego już *native speaker*, należy jednak mieć na uwadze, że ówczesna świadomość językowa nie pozwala przyjąć tych definicji za obowiązujące, jak również, że świadczy ona o rozumieniu danego pojęcia tylko w epoce, w której żył autor).

⁴ Jedyną namiastkę tego w języku łacińskim daje możliwość podstawienia pod analizowane słowo innego, które jest do niego w relacji komplementarnej (jak w przypadku *pius* i *impius*). Niemniej jednak jest to tylko częściowe rozwiązanie i nie będzie efektywne we wszystkich kontekstach.

Ważną kwestię metodologiczną stanowi jeszcze sposób zapisu definicji znaczeń. Najpopularniejsza metoda leksykograficzna, stosowana w większości słowników dwujęzycznych, w tym słownikach łacińsko-polskich Plezi i Korpantego, polega na definiowaniu danego wyrażenia poprzez ciąg jego ekwiwalentów. Nie umniejszając praktycznego znaczenia tego typu działań (tłumacz ma bowiem od razu podane propozycje zastąpienia danego wyrażenia obcego w języku rodzimym) należy stanowczo stwierdzić, że nie są one zgodne ze współczesnymi standardami leksykograficznymi, które postulują definiowanie, czyli eksplikowanie wyrazów, poprzez używanie prostszych semantycznie pojęć [por. Grochowski 1993: 42–44]. Pozwala to uniknąć efektu błędnego koła, tzn. definiowania dwóch pojęć przez siebie nawzajem (np. *dobry* – człowiek, który nie jest zły; *zły* – człowiek, który nie jest dobry), a także daje możliwość na precyzyjniejsze i pełne zrozumienie znaczenia danego słowa. Oczywiście, jak już wyżej wspomniałem, leksykograf zajmujący się językami historycznymi przez brak intuicji nie jest w stanie stwierdzić, które wyrażenia są semantycznie prostsze. W sukurs może przyjść mu jednak hipoteza o istnieniu jednostek elementarnych, która stała się podstawą pod stworzenie przez Annę Wierzbicką naturalnego metajęzyka semantycznego (NMS). W myśl tych założeń, które tradycją sięgają Arystotelesa i Leibniza, wszystkim ludziom, niezależnie od języka i kultury, w której się wychowali, wspólna jest grupa pewnych pojęć, które dodatkowo są elementarne, czyli nierozkładalne na prostsze semantycznie pojęcia [Wierzbicka 2010: 30–33]⁵. Wierzbicka wyróżnia nieco ponad 50⁶ takich jednostek i uważa, że to właśnie na ich bazie powinny być eksplikowane wyrażenia językowe. Przyjęcie założeń tej metodologii w sposób istotny wpływa na możliwości definiowania wyrazów i wyrażeń w językach historycznych, czyli takich, dla których brakuje nam intuicji językowej. Jeżeli bowiem da się w pewny sposób wyróżnić jednostki elementarne (np. w oparciu o badania językoznawcze różnych współczesnych grup językowych, co też czyni Wierzbicka) to dokładnie takie same pojęcia musiały być właściwe także ludziom żyjącym niegdyś i to niezależnie od kultury, w jakiej żyli. Jednym słowem owe ponad 50 indefinibilów musiało być obecnych również w języku łacińskim epoki klasycznej. Przyjmując zatem założenia NMS-u, postuluję definiowanie wyrazów i wyrażeń języka łacińskiego dokonywać nie za pomocą

⁵ Pojęcia te są nazywane także indefinibilami. Warto tutaj również podkreślić, że wszystkie jednostki elementarne są uniwersalne, lecz nie wszystkie uniwersalia językowe są elementarne.

⁶ Dla przykładu Andrzej Bogusławski uważa, że są cztery takie pojęcia: „ktoś”, „coś”, „robić” i „wiedzieć”.

ciągów synonimicznych, ale właśnie prostszych semantycznie, niż badane słowo, jednostek elementarnych, co też czynię poniżej.

Zgodnie z tym, co zostało napisane powyżej, badanie danego wyrazu należy zatem rozpocząć od analizy semantyczno-składniowej. Jak zostało to już wyżej powiedziane, słowo *pius* należy do klasy adiectiwów, czyli zgodnie z ich definicją, ich „najistotniejszą funkcją jest funkcja składniowa określania innych wyrazów w zdaniu” [Bratnicka-Dąbkowska, Jaworski 1964: 64]. Oczywiście nie jest to regułą, jednakże jest to zgodne z użyciami wyrazu *pius*, który na ogół pełni rolę atrybutu. Wskazuje na to zwłaszcza określenie niektórych postaci jako *pius*, zwłaszcza Eneasza czy cesarza Antoninusa z dynastii Antoninów, w którego przypadku słowo to stało się jego przydomkiem. Widać to także wyraźnie we fragmencie trzynastej *Filipiki* Cycerona:

(4) *Omitto alia; „fidem Dolabellae”, sanctissimi viri, deserere homo pius non potest. Quam fidem? An optimi cuiusque caedis, urbis et Italiae partitionis, vastandarum diripendarumque provinciarum?* [Cicero, *Philippicae*, XIII 19, 42]

„Resztę pomijam, [ale nie stwierdzenie, że] człowiek *pius* nie może zawieść zaufania Dolabelli, najczcigodniejsi mężowie. Jakiego zaufania? Czy chodzi o wymordowanie każdego dobrego [obywatela], podzielenie Miasta i Italii, spustoszenie i rozgrabienie prowincji?”⁷

W funkcji atrybutywnej *pius* występuje również często w formie orzecznika:

(5) *Isto tu pauper es, quom nimis sancte pius.* [Plautus, *Rudens* 1234]

„Do tego ty jesteś biedny, chociaż [jesteś] niezwykle *pius* pod względem obowiązków kultowych.”

(6) *At ego faciam, tu idem ut aliter praedices, Amphitruo, piam et pudicam esse tuam uxorem.* [Plautus, *Amphitruo* 1086]

„I ja to sprawię, że ty sam, Amfitrionie, inaczej powiesz, że twoja żona jest *pia* i cnotliwa.”

Jak widać w powyższych przykładach, *pius* odnosi się na ogół do ludzi. Jednakże może ono stanowić także określenie różnych przedmiotów czy też pojęć abstrakcyjnych:

(7) *Inmunis aram si tetigit manus, (...) mollivit aversos Penatis farre pio et saliente mica.* [Horatius, *Carmina*, III 23, 17;19–20]

„Jeśli pusta ręka dotknęła ołtarz, ułagodzi niechęć Penat *pio* zbożem i okruczem soli.”

⁷ Tłum. zdań od (4) włącznie Dawid Lipiński.

(8) *Sagunti excidium nobis pia ac iusta induerunt arma.* [Livius, *Ab Urbe condita*, XXX 31, 4]

„Zniszczenie Saguntu włożyło nam do ręki broń *piam* i sprawiedliwą.”

(9) *Quam multi, ut Tauri in Axino, ut rex Aegypti Busiris, ut Galli, ut Poeni, homines immolare et pium et diis immortalibus gratissimum esse duxerunt!* [Cicero, *De republica*, III 15]

„Jak wielu ludzi było przekonanych, jak Taurowie w krainie akcyjńskiej, jak król Egiptu Busiris, jak Galowie i Punijczycy, że składanie ofiar z ludzi jest rzeczą *pia* i najmiłą dla bogów nieśmiertelnych!”

W tekstach łacińskich nie spotkałem się natomiast z użyciem *pius* w odniesieniu do zwierząt czy bogów⁸. Oczywiście nie oznacza to, że nie mogło być ono stosowane przy takich wyrażeniach, jednakże wydaje mi się, że z istot żywych interesujące nas słowo mogło dotyczyć tylko człowieka jako istoty myślącej. Zwierzęta czy rośliny nie mogły być *pius*, gdyż nie posiadają zdolności mentalnych. Teoretycznie klóci się to zatem ze stosowaniem tego słowa przy wyrazach oznaczających przedmioty i pojęcia abstrakcyjne. Jest to jednak tylko pozorne. Trzeba bowiem zwrócić uwagę na to, że wszystkie te przedmioty są narzędziami w rękach ludzi, a abstrakty odnoszą się do ludzkich działań. Teoretycznie zatem *pius* mogło być także używane w odniesieniu do bóstw, jednakże wydaje się, że nie było to praktykowane ze względu na mocne powiązanie znaczenia tego wyrażenia z ludzkim działaniem, co pokażę w dalszej części artykułu.

Główną metodą analizy znaczeniowej *pius* pozostaje analiza kontekstowa tego wyrazu i jego derywatów. Słowa te występują w kontekstach, które każą nam wiązać je z takimi kategoriami, jakie wyodrębniają autorzy słowników (choć ich wyróżnienie dokonane przez autorów słowników nie jest kompletne). Leksemy te mają zatem niewątpliwy związek z religią i kultem. Widać to szczególnie wyraźnie w przytoczonym wyżej zdaniu (9). Stąd o rzeczach związanych z czynnościami kultowymi można również powiedzieć, że są *pia*, jak to widać w zdaniu (7). Nie należy jednak utożsamiać *pius* tylko ze sferą sakralną, na co wskazuje dookreślenie tego przymiotnika przez przysłówkę *sancte* w przytoczonym wyżej zdaniu z Plauta (5). Widzimy tutaj więc, że rzymska *pietas* wykracza poza sferę sakralną, a zatem nie może ona być utożsamiana z ‘pobożnością’. Dowodem na to są kolejne konteksty, w których występuje to słowo.

⁸ Takie odniesienie istnieje jednak dla innych języków italskich. Na oskijskiej tabliczce z Agnore naczelný bóg oskijski jest określony jako *diúvel. pihúú. regaturei ‘Iovi Piō Rectori’* [zob. Bonfante 1990: 56–57]. Podobnie na inskrypcji manucyńskiej epitet *pius* odnosi się do bogini wojny: *peai regerfai ‘Piae reginae’* [zob. Untermann 2000: 631–632].

I tak mamy całą grupę związaną z relacjami rodzinnymi, przede wszystkim dzieci do rodziców:

(10) *Vox rata fit, patrioque vocat de nomine mensem: dicitur haec pietas grata fuisse deo.* [Ovidius, *Fasti*, III 77–78]

„Ślubowanie zostało potwierdzone i nazwał miesiąc [marzec] od imienia ojca [Marsa]. Z pewnością ta *pietas* była miła bogu.”

(11) *Patre imperatore libentissime meruisse pietatis, finem stipendiorum patris victoriam ac triumphum fuisse felicitatis fuit.* [Cicero, *Pro Murena* 12]

„Bardzo rad służył w wojsku pod zwierzchnictwem ojca z powodu *pietas*, a jego szczęściem było, że skończył służbę wojskową wraz ze zwycięstwem i triumfem ojca.”

(12) *Quid est pietas nisi voluntas grata in parentes?* [Cicero, *Pro Plancio* 80]

„Czymże jest *pietas*, jeśli nie miłą życzliwością wobec rodziców?”

ale także rodziców do dzieci:

(13) *At illa, per absentiam mariti nata puella, insita matribus pietate praeventa descendit ab obsequio mariti eamque prodidit vicinis alumandam.* [Apuleius, *Metamorphoses*, X 23]

„I ona, pod nieobecność męża dziewczynę urodziwszy, kiedy pojawiła się matczyzna wrodzona *pietas*, posłuszeństwa mężowi nie dotrzymała i oddała dziecko na wychowanie sąsiadom.”

czy między rodzeństwem:

(14) *Sed pietatis spectatae iuvenis et matris obsequium et sororis officium religiose dispensat.* [Apuleius, *Metamorphoses*, X 23]

„Ale młodzieniec z powodu *pietas* dochował w poczuciu obowiązku i posłuszeństwa matce i obowiązków wobec siostry.”

lub małżonkami, na co wskazuje przytoczone wcześniej zdanie (6). Wyraz *pius* nie może zatem określać człowieka, który dopuszcza się gorszącego czynu wobec swoich bliskich, jednakże, co widać w zdaniu (13), nie może mieć to związku z bezwzględną lojalnością, gdyż matka wykazała się *pietas* ze względu na córkę, kosztem posłuszeństwa wobec męża. To nieposłuszeństwo musiało zatem ulec jakimś wyższym wartościom, na które wskazuje właśnie *pietas*.

Człowiek, który jest *pius*, nie może dopuścić się także braku poszanowania zmarłych:

(15) *Corpus ut aspexit, lacrimis auriga profusis restitit; hunc tali corripit illa sono: vadis, an exspectas pretium pietatis amarum?* [Ovidius, *Fasti*, VI 605–607]

„Jak ujrzał trupa, woźnica konia wstrzymał i rzewnie zapłakał. Ona zganiała to takim słowem: <<Pędzisz czy oczekujesz gorzkiej nagrody za *pietas*?>>”

Pietas nie odnosi się tylko do relacji z bogami czy ludźmi. Można się nim wykazywać bowiem także w stosunku do ojczyzny:

(16) *Utinam non tam fratri pietatem quam patriae praestare voluisset.* [Cicero, *Brutus* 126]

„Oby jedynie nie wolał wyróżniać się *pietas* wobec brata niż wobec ojczyzny.”

Człowiek, który jest *pius*, powinien stronić od osób, które w jej obrębie wprowadzają zamęt, na co wskazuje wcześniej przytoczony cytat z *Filipik* Cycerona (4). W zdaniu (16) widać ponadto, podobnie jak to wyżej omawialiśmy przy zdaniu (13), że *pietas* nie odnosi się bezpośrednio do relacji między pewną osobą a ojczyzną/bogami/rodzeństwem/rodzicami/itd. Kiedy bowiem dany człowiek wykazuje się nielojalnością czy brakiem poszanowania kogoś z nich, nie znaczy to wcale, że nie może być *pius*. Christopher Francese [2007: 224] wiąże to z gradacją pewnych wartości, mnie się jednak wydaje, że problem leży w znaczeniu analizowanego słowa.

Poza wymienionymi już przykładami *pietas* ma także pewien związek z dochowywaniem umów:

(17) *Pietas sua foedera servet; fraus absit.* [Ovidius, *Ars amatoria*, I 641–642]

„*Pietas* dochowuje swoich umów, niech obce będzie oszustwo.”

co w pewien sposób decyduje o tym, czy np. daną wojnę (*bellum*) można nazwać *pium* (8). W okresie cesarstwa ponadto *pietas* zaczęło się łączyć również z relacją do cesarza, co nie powinno nas dziwić, biorąc pod uwagę jego niemalże boską pozycję oraz wagę dla ojczyzny:

(18) [*Augustus*] *laudavit quidem pietatem tantopere pro se indignantium.* [Suetonius, *Divus Augustus* 66]

„August pochwalił owe *pietas* oburzonych z powodu działania na rzecz jego [Augusta] obrony.”

Jak więc widzimy, mnogość i różnorodność kontekstów, w których występuje *pius*, powinna nam uzmysłowić problem, przed jakim stanęli autorzy słowników i tłumacze. Wyraz ten może bowiem odnosić się zarówno do ludzi, przedmiotów, jak i pojęć abstrakcyjnych, *pietas* związane jest z relacjami ludzi do bogów, do rodziny, do ojczyzny czy do zmarłych. Podstawowe pytanie zatem brzmi, czy jest jakiś element znaczeniowy, który można by uznać za wspólny, za pasujący do wszystkich wyżej wymienionych kontekstów.

Tak jak to określiłem wyżej, kolejnym krokiem analizy powinno być odejście od badań kontekstowych i szukania pewnych rozwiązań w intuicji językoznawczej pisarzy antycznych oraz etymologii. Uzyskane w ten sposób dane nie mają oczywiście charakteru wiążącego, ale mogą stanowić kolejny trop prowadzący do rozwiązania problemu znaczenia wyrazu *pius*. Niestety, wyraz ten doczekał się tylko jednej próby zdefiniowania przez pisarzy antycznych⁹, przynajmniej poważnej, gdyż zdanie (12) możemy potraktować jako pewnego rodzaju quasi-definicję (nie spotykamy także starogreckich przekładów tekstów łacińskich, które pozwoliłyby nam na znalezienie jego ekwiwalentu w języku greckim). Próby zdefiniowania wyrazu *pius* dokonał nieznanymi rzymski pisarz, żyjący u schyłku starożytności (jednak przed Serwuszem czy Makrobiuszem), który napisał scholia do *Eneidy* Wergiliusza, dodane później w okresie wczesnego średniowiecza do komentarza do *Eneidy* Serwiusza (stąd nazywany jest czasem Pseudo-Serwuszem):

(19) *Pius potest esse et purus et innocens et omni carens scelere. Piare enim antiqui purgare dicebant.* [Pseudo-Serwius, *Ad Aeneidos*, I 378, za: Maltby 1991: 478]

Pius może być [nazwany] człowiek zarówno czysty, jak i niewinny czy wolny od wszelkiej zbrodni. Starożytni bowiem *piare*, [czyli być *pius*], określali jako 'być czystym'.

Bardzo podobny obraz znaczenia słowa *pius* ukazują nam dane etymologiczne. I tak, zgodnie z tym co napisałem wyżej, wyrażenie *pius* zawiera w sobie pierdzeń **peuH-*, który znaczył 'czysty'. Sądząc po jego kontynuantach w innych językach indoeuropejskich, bardzo często był on wiązany ze sferą sakralną czy też moralną, co możemy dostrzec w awestyjskim *pūitika-* 'służący do oczyszczenia', nie było to jednak regułą (zob. wal. *ir* 'zielony, świeży' czy grec. *πῦρός* 'pszenica'). Jednoznaczne konotacje sakralne i moralne rdzeń **puH-* z sufiksem *-jo-* (choć i łacińskie *pūrus* również je posiadało) musiał uzyskać jednak na gruncie języka praitalskiego, gdyż wszystkie znane słowa zawierające rdzeń **pwijo-*, jednoznacznie wiążą się ze stosunkiem ludzi do bogów lub innych ludzi (zob. osk. *πeηδ* (= łac. *pīē*) 'pobożnie, poprawnie' czy umbr. *pihatu* (= łac. *piātō*) 'pogodzić'). Dane etymologiczne związane ze słowem *pius* potwierdzają zatem istnienie już na gruncie wspólnoty praitalskiej zbliżonego rozumienia etymonu tego wyrażenia. Analiza ta oraz definicja Pseudo-Serwiusza potwierdzają zatem wnioski z analizy

⁹ Innej próby zdefiniowania słowa *pius* dokonał Izydor z Sewilli w dziele *Etymologiae sive origines* (X 132: *impius, quia sine pietate religionis est*; za: Maltby 1991: 297), jednakże ta definicja wyraża już chrześcijański i wczesnośredniowieczny punkt widzenia.

kontekstowej, jednak nie rozstrzygają o znalezieniu jednego elementu znaczeniowego słowa *pius* (szczególnie wyraźne jest to w definicji Pseudo-Serwiusza, który podaje trzy możliwe ekwiwalenty słowa *pius*: *purus*, *innocens* i *carens omni scelere*). W moim przekonaniu jednak dowiedzenie tego jest możliwe, ale by tego dokonać trzeba sięgnąć do wiedzy ogólnokulturowej, zwłaszcza na temat religii rzymskiej.

Każda społeczność w basenie Morza Śródziemnego miała w swojej kulturze zbiór pewnych nieskodyfikowanych zasad, które należało przestrzegać. U Greków były to przykładowo zasady typu poszanowania rodziców czy prawo gościnności. Ich gwarantami były zawsze bóstwa, a zatem jeżeli jakiś Ateńczyk goszcząc kogoś okradłby go, groziły mu pewne konsekwencje ze strony Dzeusa. Był to wynik pewnego rodzaju umowy zawartej między społecznością boską i ludzką. Bogowie gwarantowali w miarę spokojny i stabilny rozwój państwa, jego ochronę, w zamian za stosowanie się do pewnych zasad, dziś powiedzielibyśmy moralnych. To porozumienie jest przez historyków Rzymu określane terminem *pax deorum*. Jego naruszenie było sygnalizowane przez *prodigia*, czyli złowróżebne znaki, które zwiastowały równocześnie nadchodzącą klęskę, która miała spaść na państwo¹⁰. Aby odwrócić ją od siebie lud rzymski musiał złożyć bogom ofiarę przebłagalną, czyli pewnego rodzaju zadośćuczynienie [Jaczynowska 1990: 11–12; por. także Musiał 2009: 68–69]. Zbiór owych zasad nie jest nam dzisiaj dokładnie znany, czy dany w postaci quasi-dekalogu. Poznajemy je z reguły na podstawie źródeł historiograficznych, które opisują, jakimi klęskami zostało dotknięte państwo za ich naruszenie. Są to na ogół czyny związane z nieprzestrzeganiem pewnych powinności kultowych. O innych przyczynach źródła milczą, co jest zrozumiałe biorąc pod uwagę, że ich autorów interesują przede wszystkim wielkie wydarzenia polityczne. Osoby, które naruszają ową *pax deorum*, są określane mianem *impiii* [Jaczynowska 1990: 12]. Osoby je zachowujące są więc *pii*. Wydaje się zatem, że ów zbiór zasad jest tożsamy z kontekstami, w których występują leksemy pokrewne *pius*. Ponadto warto zwrócić uwagę, że podobnie jak w przypadku tych zasad gwarantami są bogowie, tak wydaje się, że i *pietas* może odnosić się tylko do bogów, pomimo tego, że określa często relacje między ludźmi:

(20) *At vero scelorum in homines atque in deos impietatum nulla expiatio est.*
[Cicero, *De legibus*, I 40]

„I zaiste nie ma żadnego zadośćuczynienia za zbrodnie wobec ludzi i *impietates* wobec bogów.”

¹⁰ Co ciekawe, jeżeli *pax deorum* zostało naruszone przez jednego człowieka, to i tak kara za to spadała na całą społeczność.

Jeżeli przyjmiemy te założenia, to w takim układzie będziemy mogli znaleźć wspólny semantyczny element łączący *pius* we wszystkich powyższych kontekstach, a mianowicie zachowywanie, a raczej poszanowanie *pax deorum*. Do takiej interpretacji przekonują także przeanalizowane wcześniej leksemy z języka umbryjskiego i oskijskiego, które mają bardzo podobne, a być może analogiczne znaczenie. W takiej sytuacji moja propozycja eksplikacji *pius* wygląda następująco:

x jest *pius*

x robi/działa tak, jak chcą tego ludzie¹¹:

działanie x-a jest bardzo ważne dla tych ludzi;

jeżeli x nie robi/działa tak, jak chcą tego ludzie, to bogowie mogą ukarać przez to działanie ludzi.

Oczywiście eksplikacja ta wymaga pewnego komentarza. Użyte w niej pojęcia, jak zaznaczałem to wyżej, bazują na indefinibilih wyróżnionych przez Wierzbicką [por. Wierzbicka 2010], jednakże wymagają one pewnego dookreślenia. Używając w definicji pojęcia ludzi, trzeba mieć na uwadze, że chodzi tutaj w rzeczywistości o społeczność otaczającą x-a, a zatem w naszym przypadku o Rzymian. Jest to zgodne z tym, co pisałem wyżej, że *pius* określa w rzeczywistości osoby, które zachowują pewne normy moralne przyjęte w danej społeczności. Osoby te, łamiąc te normy, nie godzą w bogów, ale w pewien ład społeczny, właśnie ową *pax deorum*, którego bóstwa są tylko gwarantami. Stąd kolejna część eksplikacji, która mówi, że działania x-a w zgodzie z tymi normami są ważne dla tej społeczności, gdyż to te zasady konstytuują i zachowują ład w tej społeczności. Ostatnia część odnosi się do gwarancji zachowania tego ładu przez bóstwa i co istotne, wiąże ewentualną karę nie tyle z x-em, ale właśnie całą społecznością.

¹¹ Na marginesie powyższych rozważań chciałbym zwrócić uwagę na ciekawą rzecz dotyczącą pierwszej części eksplikacji *pius*, a która dodatkowo potwierdza jego moralnościowe konotacje. Zdanie „x robi/działa tak, jak chcą tego ludzie” jest bowiem dla mnie równoznaczne z postulowaną przeze mnie eksplikacją pojęcia „dobra”. Jest to zmodyfikowana eksplikacja Jadwigi Puzyniny [1992], która „dobry” definiowała następująco: „x jest taki, jak chcą ludzie”. W moim przekonaniu komponent robienia/działanie jest niezbędny w eksplikacji „dobry”. Trochę inne podejście do tego problemu ma Wierzbicka, która „dobry” uważa jako indefinibile [Wierzbicka 2010: 70–73]. W moim przekonaniu jednak, o ile możemy uznać uniwersalność tego pojęcia, o tyle z całą pewnością jest możliwe jego wyeksplikowanie (w podobnym duchu wypowiada się Bogusławski [por. Bogusławski 2011: 173–210]).

Jak dotąd, w swoim komentarzu skupiłem się na wyrazie *pius* jako przydawce do ludzi, jednakże definicja ta jest poprawna również, jeżeli pod x-a podstawimy przedmiot bądź pojęcie abstrakcyjne. Tak jak powiedziałem wyżej, obie te rzeczy muszą być związane z pewnym ludzkim działaniem, a zatem one również muszą jakoś działać, w sensie odpowiedniego przygotowania do pełnienia jakiejś funkcji podczas działań określonej osoby. Zatem przedmioty, które są *pii*, muszą być również zgodne z pewnymi normami funkcjonującymi w danej społeczności. Podobnie abstrakty, określające pewne ludzkie działania, są *pii*, jeżeli działania te zostały przeprowadzone zgodnie z tymi normami.

Warto zwrócić tutaj jeszcze uwagę na pewną właściwość pragmatyczną omawianych leksemów. O ile bowiem *pietas* czy *pius* w odniesieniu do rzeczy jest neutralne, o tyle *pius*, jako przydawka do osób, wydaje się być już nacechowane. Wynika to z charakteru *pax deorum*. Jest ona bowiem pewnego rodzaju umową, a zatem a priori wszyscy członkowie danej społeczności, którzy są stroną w umowie, muszą jej przestrzegać. Dopiero jej naruszenie grozi pewnymi konsekwencjami. A zatem wszyscy ludzie jej nie łamiący są *pii*. O ile bowiem wyrażenie *impius* określa pewien wyjątek, wyjątkową jednostkę, która postępuje wbrew ustalonym zasadom, o tyle rodzi się pytanie, jaki jest powód określenia niektórych jednostek mianem *pius*, skoro wszyscy szanują *pax deorum*. Wydaje się, że przypisanie komuś predykatu „że jest *pius*”, ma na celu wyróżnienie tej osoby na tle innych pod względem jego działania na rzecz zachowania porozumienia z bogami.

Po zaproponowaniu eksplikacji wyrazu *pius*, możemy zatem przejść teraz do odniesienia naszych analiz do definicji pojęcia „*pietas*”, tworzonych przez historyków starożytności. Angielski słownik religii rzymskiej pod red. Lesleya i Rona Adkinsów stwierdza tylko, że „*pietas*” to „a sense of duty concerned with moral issues and the maintenance of good relations with family, friends, ancestors, institutions and fellow citizens, as well as with the gods” i podsumowuje, że pojęcie to ma znacznie szersze znaczenie niż angielskie *piety* [Adkins, Adkins 2000: 180]. Nieco więcej miejsca poświęca temu pojęciu Francese. Wychodzi on od podania znaczeń angielskich leksemów *piety* i *to pity*, zaznaczając jednak, podobnie jak uczynili to Adkinsowie, że łacińskie wyrażenie *pietas* miało zdecydowanie szersze znaczenie. Aby dojść do sedna problemu, stara się on odpowiedzieć na pytanie, jaki człowiek w starożytności mógł być określony mianem *pius*? Odpowiedzi szuka w źródłach, a więc dokonuje analizy kontekstowej i na jej podstawie dochodzi do wniosku, że człowiek, który był *pius*, musiał odznaczać się czcią w stosunku do bogów, rodziców i innych członków rodziny, zmarłych oraz państwa czy cesarza. Wskazuje

także, że w myśli chrześcijańskiej *pietas* miało już nieco inne znaczenie niż w okresie pogańskim, odnoszono je bowiem wyłącznie do Boga. Przy tej okazji zwraca również uwagę, że pogańskie „*pietas*” nie przeciwstawiało się czynieniu zła, np. usprawiedliwiała prowadzenie wojny. Ponadto Francese w swojej analizie stwierdza, że Rzymianin, który był określany mianem *pius*, mógł się tym pysznić. Wydaje się, że na jego próbę eksplikacji pojęcia *pius* dosyć mocno rzutuje znaczenie współczesnego mu wyrazu angielskiego *piety* i chrześcijańskiego *pietas* [Francese 2007: 223–224]. Nie skupia się zatem na danych językowych, a wybiera pewne przykłady pod określoną z góry definicję. Takie pobieżne definiowanie poprzez analizę kontekstową jest charakterystyczne dla historyków (i często filologów klasycznych). Jak widać, ogranicza się ono na ogół tylko do przytoczenia kontekstów, w których wyrażenia typu *pius* czy *pietas* występują, tym samym przytaczając jedynie rzymski quasi-dekalog, a nie odpowiadając na pytanie, czym było właściwie *pietas* dla antycznych Rzymian. Wynika to z braku znajomości metodologii lingwistycznych, a przede wszystkim świadomości, czym język właściwie jest.

Na zakończenie chciałbym zwrócić jeszcze uwagę na kwestię, którą poruszył Francese, że chrześcijańskie pojęcie *pietas* różni się od pogańskiego [Francese 2007: 224]. Zgadzam się z tym poglądem, a nawet postulowałbym, by te dwa wyrażenia traktować jako zupełnie odrębne. Świat chrześcijański zasadniczo różni się od pogańskiego nie tylko w odniesieniu do religii czy wiary w jednego Boga, ale w zakresie całego postrzegania rzeczywistości, zwłaszcza metafizycznej i moralnej. Nie mogło to pozostać bez wpływu na język. Chrześcijanie rezygnując z pogańskiej zasady *do ut des* przestali widzieć w Bogu partnera do zawierania umów, ale całkowicie się mu zawierzyli. W efekcie tego chrześcijańskie *pietas* jest derywowane od pogańskiego i, zawężając swoje znaczenie tylko do związku z Bogiem, znaczy tyle co ‘pobożność’.

Bibliografia

Źródła

- APULEIUS: *Metamorphoseon libri XI*, ed. R. Helm, Lipsiae 1955: B.G. Teubneri.
CICERO: *Brutus*, ed. E. Malcovati, Lipsiae 1970: B.G. Teubneri.
CICERO: *De legibus*, ed. C.W. Keyes, Cambridge-London 1988: Loeb.

- CICERO: *De re publica*, ed. K. Ziegler, Lipsiae 1958: B.G. Teubneri.
 CICERO: *Philippics*, ed. W.C.A. Ker, Cambridge-London 1991: Loeb.
 CICERO: *Pro Cn. Plancio*, ed. E. Olechowska, Lipsiae 1981: B.G. Teubneri.
 CICERO: *Pro L. Murena*, ed. A.C. Clark, Oxonii 1908: Typographeo Clarendoniano.
 HORATIUS: *Opera*, ed. S. Borzsak, Lipsiae 1984: B.G. Teubneri.
 LIVIUS: *Ab Urbe condita*, ed. G. Weissenborn et M. Müller, Lipsiae 1903: B.G. Teubneri.
 OVIDIUS: *Ars amatoria*, ed. R. Ehwald, Lipsiae 1903: B.G. Teubneri.
 OVIDIUS: *Fasti*, ed. E.H. Alton, D.E.W. Wormell, E. Courtney, Lipsiae 1978: B.G. Teubneri.
 PLAUTUS: *Amphitruo, or Amphitryon*, ed. P. Nixon, Cambridge-London 1992: Loeb.
 PLAUTUS: *Rudens, or The Rope*, ed. P. Nixon, Cambridge-London 1980: Loeb.
 SUETONIUS: *Divus Augustus*, ed. C.L. Roth, Lipsiae 1904: B.G. Teubneri.

Opracowania:

- ADKINS L. i R., 2000: *Dictionary of Roman religion*, Oxford: Oxford University Press.
 APULEJUSZ, 1999: *Metamorfozy albo Złoty Osioł*, tłum. E. Jędrkiewicz, Warszawa: Prószyński i S-ka.
 BONFANTE L., 1990: *Etruscan*, Berkeley-Los Angeles: University of California Press.
 BRATNICKA-DĄBKOWSKA B., JAWORSKI M., 1964: *Fleksja*, w: *Gramatyka opisowa języka polskiego z ćwiczeniami*, t. 2, *Fleksja, składnia*, red. W. Doroszewski i B. Wieczorkiewicz, Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
 BOGUSŁAWSKI A., 2011: *Reflections on Wierzbicka's Explications and Related Essays*, Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW & BEL Studio.
 FRANCESE Ch., 2007: *Ancient Rome in so many words*, New York: Hippocrene Books.
 GROCHOWSKI M., 1993: *Konwencje semantyczne a definiowanie wyrażenia językowych*, Warszawa: Zakład Semiotyki Logicznej Uniwersytetu Warszawskiego „Znak - Język - Rzeczywistość”.
 JACZYŃSKA M., 1990: *Religie świata rzymskiego*, Warszawa: PWN.
 KORPANTY J. (red.), 1997: *Słownik łacińsko-polski [hlp]*, oprac. komputerowe M. Grzelak.
 MALTBY R., 1991: *A Lexicon of Ancient Latin Etymologies*, Leeds: Francis Cairns (Publications) Ltd.
 MUSIAŁ D., 2009: *Dionizos w Rzymie*, Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagiellonica”.
 OWIDIUSZ, 2008: *Sztuka kochania*, tłum. E. Skwara, Warszawa: Prószyński i S-ka.
 PLEZIA M. (red.), 2007: *Słownik łacińsko-polski*, t. IV: P-R, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
 PUZYŃSKA J., 1992: *Język wartości*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

DAWID LIPIŃSKI

- SOBOTKA P., 2012: *Funkcjonalna interpretacja tekstów historycznych. Dwa typy prolepsy w języku greckim na przykładzie „Medei” Eurypidesa (248–249) i „Ewangelii wg św. Jana” (12, 12–13)*, „Linguistica Copernicana” 1, s. 53–85.
- TOFILSKI Ł., 2006: *Modalność w epinikiach Pindara*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- UNTERMANN J., 2000: *Wörterbuch des Oskisch-Umbrischen*, Heidelberg: C. Winter Universitätsverlag.
- VAAN M. de, 2008: *Etymological Dictionary of Latin and the Other Italic Languages*, Leiden-Boston: Brill.
- WIERZBICKA A., 2010: *Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

**Łacińskie *pius* a problemy definiowania
słów i wyrażeń w językach historycznych
(streszczenie)**

Językoznawca zajmujący się badaniem z perspektywy synchronicznej języków historycznych, np. języka łacińskiego, natyka się na jeden znaczący problem – brak znajomości konwencji językowych. Zasadniczo utrudnia mu to prowadzenie badań przez brak możliwości tworzenia własnych zdań dzięki intuicji i tym samym przez niemożność weryfikowania swoich hipotez dzięki zasadzie sprzeczności. W efekcie tego skazany jest on na badania kontekstowe. W niniejszym artykule proponuję sposób definiowania słów i wyrażeń w językach historycznych. Do tego celu służy mi analiza semantyczna łacińskiego słowa *pius*. Wyraz ten nastęrczał wielu problemów definicyjnych autorom słowników i tłumaczom, przede wszystkim przez występowanie w różnorodnych kontekstach. W efekcie tego zakładano a priori istnienie kilku tak samo wyglądających jednostek leksykograficznych. Przyjmując założenia semantyki redukcjonistycznej rozszerzone o swoje postulaty, m.in. weryfikowanie danych językowych z danymi ogólnokulturowymi, dokonuję eksplikacji wyrazu *pius*.